

# RUCH DROGOWY

<https://dlakierowcow.policja.pl/dk/wydarzenia/50506,Piesz-na-ratunek-policjanci-dotarli-do-uwiezionego-w-sniegu-mezczyzny.html>

2022-11-30, 22:04

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## PIESZO NA RATUNEK -- POLICJANCI DOTARLI DO UWIEZIONEGO W ŚNIEGU MĘŻCZYZNY

**Ponad 3 godziny policjanci pomagali mężczyźnie uwiezionemu w zaspie śnieżnej, w którą wjechał swoim samochodem. Mieszkaniec Katowic kierując się nawigacją samochodową wjechał na drogę, która nie jest odśnieżana. Został uwieziony około dwóch kilometrów od drogi krajowej i nie mógł do niej dotrzeć. Ponieważ źle się poczuł, miał podwyższone ciśnienie tętnicze zadzwonił na policję po pomoc. Jak podał dyżurnemu choruje na serce. Policjanci dotarli do niego brnąc pieszo w śniegu.**

4 lutego br. około godz. 14.00 do oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Jaworze zadzwonił z prośbą o pomoc jeden z kierowców. Z relacji mężczyzny wynikało, że wjechał on samochodem w zaspę śnieżną i nie jest w stanie samodzielnie się z niej wydostać. Dyżurny w rozmowie telefonicznej ustalił, że mężczyzna choruje na serce i naciśnienie tętnicze. Był on mocno zdenerwowany.

Oficer dyżurny skierował niezwłocznie na miejsce policjantów z komisariatu w Bolkowie. Przez cały czas utrzymywał także kontakt telefoniczny z mężczyzną. Gdy funkcjonariusze dojechali we wskazany rejon, okazało się, że dalsze dotarcie do uwiezionego mężczyzny możliwe jest tylko pieszo, gdyż droga w którą on wjechał nie jest odśnieżana.

Mimo bardzo trudnych warunków, miejscami zasp sięgających nawet 2 metrów, brodząc około dwa kilometry w śniegu, policjanci pieszo dotarli do potrzebującego pomocy. Dodatkowo oficer dyżurny jaworskiej komendy powiatowej skierował na miejsce straż pożarną oraz służby zajmujące się odśnieżaniem dróg.

Funkcjonariusze z uwagi na stan zdrowia mężczyzny, przez cały czas pozostawali z nim. Cała akcja trwała ponad 3 godziny. W międzyczasie ciężki sprzęt udroźnił przejazd, umożliwiając przedostanie się uwiezionego mężczyzny do drogi głównej. Uratowany mężczyzna zadzwonił później do dyżurnego komendy powiatowej policji w Jaworze dziękując policjantom oraz tym wszystkim, którzy byli zaangażowani w pomoc.